

PRENUMERATA WYNOŚI:

We Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:
rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.
kwartal. 6. 60 „ „ 8. — „
miesięcz. 2. 20 „ „ 2. 70 „

W Niemczech: miesięcznie . 4 kor.
W innych krajach . 6 .

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA

Za 1 wiersz petitowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmulej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyi 8 .

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.

TELEFON 541.

Zmiana tronu we Włoszech.

W sobotę, jak już wiadomo z depesz, odbyła się w Rzymie wielka uroczystość, która jest tem dla państwa konstytucyjnego, czem n. p. koronacja carska dla Rosyi.

Dziedzic korony śp. Humberta I., król Wiktor Emanuel III. złożył w pięknej sali senatu t. z. *Palazzo Madama* przysięgę na konstytucję, a po złożeniu ślubowania przez posłów i senatorów, wygłosił mowę tronową, w której, dziękując za objawy żalu i współczucia, wywołane tragicznym zgonem swego ojca, wyraził chęć utrzymania bez uszczerbku zjednoczenia i wolności Włoch, liberalnych urządzeń państwa, oraz pragnienie zabezpieczenia zarówno zewnętrznego, jak i wewnętrznego pokoju.

Salę senatu, w której odbyła się uroczystość, przyozdobiono bogato, ale żałobnie. Wszystkie ławki i galerie pokryte były czarnym sukniem ze srebrnym brzegiem. Tron królewski ustawiono w miejscu, gdzie zwykle stoi pulpit prezydenta. Salę zapelniała wielka liczba senatorów i deputowanych. Na galeriach zajęli miejsca zagraniczni wysłańcy, dostojnicy, ciała dyplomatyczne i naczelnicy władz. Wskutek braku miejsca zresztą prawie nikogo nie zaproszono. Gdy pojazdy wiozące króla, królowę i rodzinę królewską, ruszyły z przed kwirynału, zagrzniwały salwy armatnio.

Najpierw przybyły królowa Helena i królowa Marya Pia w towarzystwie księżniczek domu sabaudzkiego. W pawilonie, ustawionym przed główną bramą gmachu senatu przewitały je deputacje senatu i Izby deputowanych. Stąd udały się królowe i księżniczki w towarzystwie książąt i zagranicznych gości, poprzedzane przez wspomniane deputacje — do loży królewskiej. W sali powitały je długotrwałe, żywe okrzyki.

W kilka minut później, grzmiące okrzyki zgromadzonych tłumów ludności zwiastowały zbliżanie się pojazdu królewskiego.

Król Wiktor Emanuel przybył w towarzystwie ks. Aosty, hr. Turynu, ks. Genuy i najwyższych dostojników wojskowych. W pawilonie przyjęli go ministrowie i wysłańcy parlamentu.

Gdy król wszedł na salę, wszyscy obecni wzniesli grzmiący okrzyk na jego cześć.

Król Wiktor Emanuel III. zajął miejsce na tronie królewskim. Po jego prawicy znajdował się ks. Aosty, hr. Turynu i ks. Genuy.

Prezydent ministrów Saracco odebrał rozkazy królewskie i zaprosił senatorów i deputowanych, ażeby zajęli miejsca.

Następnie oznajmił, że król zgromadził senat i Izbę posłów, ażeby złożyć przysięgę przepisaną przez konstytucję. W tej chwili król Wiktor Emanuel III. powstał z tronu, a równocześnie podnieśli się wszyscy obecni, także i członkowie rodziny królewskiej, poczem król donośnym głosem wypowiedział tekst przysięgi, który podała sobotnia nasza depesza.

Gdy król skończył mówić, w całej sali rozległy się entuzjastyczne okrzyki na jego cześć. Król podpisał następnie 3 akta pergaminowe, otoczone czarnymi obwódkami. Wszystkie one zawierają równobrzmiącą formułę przysięgi; jeden z nich zachowany będzie w archiwum państwowym, dwa zaś inne w archiwach senatu i Izby posłów.

Kancelarz pieczęci, minister Gianturco, odczytał następnie rotę przysięgi senatorów, którzy gremialnie przysięgli, wołając każdy głośno: „Przysięgam!“ Z kolei prezydent ministrów Saracco odczytał formułę przysięgi dla członków Izby deputowanych, którzy w ten sam sposób przysięgę złożyli.

Następnie odczytał król mowę tronową następującej treści:

Wiktor Emanuel zaznaczył, że z objawów żalu i współczucia całego narodu włoskiego, dowodzących jak silne korzenie ma monarchia liberalna w kraju, czerpie król auspicya dla swoich rządów. Zapatrzonny w najwyższe ideały, oddaje się on pracy dla swego kraju z całym zasobem swych sił i z poświęconą głową, bo czuje się zdolnym spełnić swe zadanie. W dziele tem użyje mu pełnego poparcia jego dostojna małżonka, która sama pochodzi z silnego ludu.

Następnie król złożył podziękowanie wszystkim mocarstwom, które przez wysłanie tak wybitnych i znakomych reprezentantów wyraziły mu swe współczucie i sympatye.

Włochy — mówił dalej — były zawsze czynnikiem zgody i pozostaną nim także za mego pano-

wania w tak doniosłym dla ogółu ludzkości celu, jak utrzymanie pokoju.

Oprócz pokoju na zewnątrz, potrzebujemy jednak jeszcze pokoju wewnętrznego, zgody wszystkich ludzi dobrej woli, ażeby rozwinąć nasze siły ekonomiczne.

Lud musi być wychowywany w miłości ojczyzny i w uczciwości.

Monarchia i parlament muszą wspólnie bronić ustaw i dokładnego ich zastosowania.

Wstępując na tron — mówił Wiktor Emanuel — nieczem niewzruszony i z niezamąconą nieczem świadomością moich praw i obowiązków królewskich. Włochy mogą mieć zawsze takie same zaufanie do swego króla, jakie on ma do losów swej ojczyzny!

Wiktor Emanuel kończył słowami: Trzeba rozwinąć wszystkie siły, jakie tkwią w narodzie i państwie, aby utrzymać bez uszczerbku wielkie zdobycze zjednoczenia i wolności. Królowi nie zabraknie nigdy niezachwianego nieczem zaufania do liberalnych urządzeń, nie zabraknie nigdy silnej inicjatywy i energii do potężnej obrony tych instytucji i państwa.

Wychowany w miłości religii i ojczyzny, wołam Boga na świadka tej obietnicy, że teraz i zawsze poświęcę się pracy nad wielkością i szczęściem mojej ojczyzny. (Huczuc, długotrwałe oklaski.)

Gdy król w swej mowie wspomniął o współdziałaniu królowej-wdowy i królowej-małżonki, odezwały się okrzyki: *Evviva regina Margherita, evviva regina Elena!*

Na tem uroczystość zakończyła się.

Król oraz rodzina królewska i reprezentanci zagranicy odjechali w tym samym porządku z powrotem do Kwirynału, w jakim poprzednio przybyli.

* * *

(Telegramy „Słowa Polskiego“).

Głosy prasy o mowie tronowej.

Rzym, 13 sierpnia. Wszystkie dzienniki wyrażają się z uznaniem o mowie tronowej.

Fanfulla i *Italia* podnoszą siłę woli młodego monarchy, która wydobywa Włochy z długoletniej apatii i wzbudza nadzieję lepszej przyszłości.

Opinione powiada, że kraj staje z radością po stronie króla.

Nawet watykański *Osservatore* stwierdza, że już oddawna nie wygłoszono tak mądrej, oportunistycznej mowy od tronu.

Socjalistyczny *Avanti* daje do poznania, że król Wiktor Emanuel miał w swej mowie jedynie pewne ujemne strony zarządu państwowego na oku.

Wiedeń, 13 sierpnia. *N. Fr. Presse* przypomina, że jeszcze nie upłynęły dwa miesiące od chwili, w której król Humbert I. powitał nową Izbę mową tronową, w której polecał jej strzedz konstytucji przed groźbami jej niebezpieczeństwami. Sobotnia mowa jego syna, W. Emanuela III., zgadza się z mową Humberta w ustępie, w którym ten kładzie nacisk na wolnościowe podstawy włoskiej monarchii.

Różnica jednak między temi mowami od tronu jest duża, mianowicie, gdy Humbert przemawiał łagodnie i skromnie, to Wiktor Emanuel mówił z dumą i wiarą w przyszłość. Duch jeden owiewa obie mowy, ale różny jest ich ton. Mowa Wiktora Emanuela ma podkład indywidualny, podobnie jak jego proklamacya. Jest ona bardziej piękną ze stanowiska ludzkiego, niż ważną politycznie. Dowodzi ona także, że w polityce zewnętrznej Włoch nie zajdą zmiany. Mowa od tronu kładzie wybitny nacisk na potrzebę sprawiedliwego wykonywania ustaw i uświadomienia wśród ludności poczucia prawa.

Fremdenblatt podnosi, że świadomość, iż na czele państwa staje młody, pełen siły monarcha wzbudzać musi zaufanie i wzmacniać dobre tendencje Włoch. Mowa tronowa dowodzi, że monarcha ten potrafi należycie utrzymać w mocy zdobyte prawa, chce ochraniać je oraz tworzyć nowe, a zapal, z jakim wstąpienie jego na tron przyjęto, dowodzi, że pokładają w nim duże nadzieje.

Europa pożąda pokoju, a Włochy, które w trójprzymierzu podtrzymywały go dotychczas, niewątpliwie i nadal spełnią w tym kierunku swą misję.

N. W. Tagblatt w artykule p. t. „Poseł ideała“ zaznacza, że mowa tronowa W. Emanuela jest właściwie drugim jego manifestem i stwierdza, że Włochy nie zejda z dróg, zakreślonych im przez Humberta.

Z kolonii włoskiej w Berlinie.

Berlin, 13 sierpnia. Wśród tutejszej kolonii włoskiej panuje wielkie niezadowolenie, z powodu sposobu, w jaki odbyło się nabożeństwo żałobne za króla Humberta. Proboszcz berliński tylko pod tym warunkiem oddał kościół katolicki ambasadzie włoskiej do dyspozycji, że chorągwie i emblematy włoskie nie będą wywieszane.

Ambasador warunek ten przyjął, co spowodowało niezadowolenie włoskiej kolonii, która na najbliższej uroczystości żałobnej w sali filharmonijnej, zamierza urządzić manifestacyę protestacyjną.

Obrona Bresciego.

Rzym, 13 sierpnia. Chociaż prawo mianowania obrońcy przysługuje prezydentowi odnośnego sądu przysięgłych, władze sądowe poleciły, jak slychac, prezydentowi izby adwokackiej w Medyolanie wyznaczenie obrońcy dla królobójcy Bresciego. Obiega pogłoska, że Bresci wybrał swoim obrońcą adwokata Florentyna Rozadiego. Zdaje się, że proces przeciw Bresciemu wciągnięty zostanie już dzisiaj na listę procesów najbliższego czasu.

Telefoniczne i telegraficzne depesze „Słowa Polskiego“.

Ruch wyborczy.

Bochnia, 13 sierpnia. Wczoraj odbyło się tu bardzo liczne zgromadzenie wyborcze. Przemawiali: adw. dr. Józef Orłowski z Wiednia, który poddał krytyce działalność stronnictw sejmowych, oświadczył, że jako dziki popierać będzie w Sejmie wymogi zdrowego postępu, będzie się domagał uregulowania kwestyi żydowskiego proletaryatu i syndykatów przemysłowych.

Następnie Stojalowszczyk p. Marszałki stawia zasadę: mandaty miejskie dla rękodzielników, wreszcie burmistrz bocheński adw. dr. Ferdynand Maiss powołał się na swą piętnastoletnią działalność w mieście, wykazał potrzeby miast i oświadczył, że wybrany, wstąpi w Sejmie do związku posłów miejskich. Zgromadzeniu przewodniczył radca Brandt; jako delegat z Wadowie uczestniczył rejent Nartowski. Obecny był także między innymi poseł Styła. Przebieg zgromadzenia był bardzo poważny. Duże szanse powodzenia ma kandydatura burmistrza Maissa.

Pogrzeb Liebknechta.

Berlin, 13 sierpnia. Wczoraj przed południem odbył się pogrzeb przywódcy niemieckiej socjalnej demokracji Wilhelma Liebknechta. Wzięło w nim udział około 100.000 osób. Polską partyę socjalistyczną zastępował p. Daszyński.

Polityczny pojedynek.

Budapeszt, 13 sierpnia. W Rima-Szombet odbył się pojedynek na palasze pomiędzy starszym żupanem Wł. Hamosem a starszym ławnikiem Wł. Daskozym. Obaj są ranni. Powodem pojedynku były zajścia podczas wyborów do Sejmu.

Hr. Lonyay w Anglii.

London, 13 sierpnia. Hr. Elmer i Stefania Lonyay bawią obecnie w Sandown na wyspie Wight. Królowa Wiktorya odstąpiła im swój zamek.

Zatonięcie okrętu.

Paryż, 13 sierpnia. Statek dla niszczenia torpedów „La Francee“, zatonął w pobliżu przyładka Sant Vincent, wskutek zderzenia z pancernikiem „Bremen“. Mała tylko część załogi owego statku została uratowana.

Upały w Ameryce.

Chicago, 13 sierpnia. Panują tu tak ogromne upały, iż w ostatnich dniach 7-miu padło trupem na ulicach przeszło 2.000 koni.

Wojna Anglii z Transvaalem.

London, 13 sierpnia. Marszałek polny Roberts donosi z Pretoryi: Generał Kitchener przywrócił połączenie z Methuennem. Nieprzyjacieli w ciągłym jest odwrocie. Methuen stoczył 9 sierpnia utarczkę pod Buffellaboeck, przyczem zabrał nieprzyjacielowi 6 wozów i 2 ambulanse.

Z sytuacji.

Wiedeń, 13 sierpnia. *Nene Freie Presse*, omawiając wyjazd dra Koerbera do Ischlu, oświadcza się stanowczo za rozwiązaniem Rady państwa i i rozpisaniem nowych wyborów.

Minister hr. Gołuchowski udał się do cesarza, do Ischlu.

Prezydent ministrów węgierskich Szell, wracając z Ischlu, odwiedził bar. Chlumieckiego w Aussee, skąd udał się do Ratot.

Nar. Listy donoszą, że prace nad budżetem na rok przyszły postępują w ministerstwach, oraz, że budżet już w połowie września będzie ułożony.

Podwojskowe Listy w artykule: „Głos za starą większością“ powiadają, że prawica w składzie, w jakim istniała, jest niemożliwa, oraz, że Czesi właśnie nie powinni ubiegać się o rewindykację prawicy, która im tylko rozczarowanie przyniosła.

Wiedeń, 13 sierpnia. Podróż Koerbera do Ischlu przypisują duże znaczenie, pomimo oficjalnych twierdzeń, że dotyczy ona tylko bieżących spraw. Mówią, że obecnie zapadną w Ischlu ostateczne uchwały co do sposobu uruchomienia parlamentu.

Sonn u. Montsztg. powiada, że sytuacja jest chwilowo korzystniejsza, ostrzega jednak przed ustępstwami dla Czechów, co wywołałoby nową burzę. Czeska szlachta feudalna została upoważniona przez rząd do traktowania z Młodocechami, aby zaniechali obstrukcji.

Hr. Gołuchowski w Ischlu.

Ischl, 13 sierpnia. Cesarz przyjął hr. Gołuchowskiego na audyencji. Minister zdał sprawę z sytuacji w Chinach, poczem wziął udział w obiedzie dworskim.

Samobójstwo prezydenta Steina?

Londyn, 13 sierpnia. *Daily Telegraph* donosi z Laurenzo-Marquez, że prez. Stein popełnił samobójstwo.

Zatrute kwiaty.

Paryż, 13 sierpnia. Tutejsze poselstwo chińskie otrzymało onegdaj list od niejakiej Julii Czerwińskiej (?), w którym znajdowały się zasuszone kwiaty. Sekretarz po otwarciu listu zemdlł. Czerwińską aresztowano.

Po godach weselnych w Belgradzie.

Belgrad, 13 sierpnia. Na polecenie króla Aleksandra, wyjedzie Jan Miskowicz do Petersburga, ażeby wyrazić carowi Mikołajowi podziękowanie za tyle objawów przychylności z okazji ślubu.

Belgrad, 13 sierpnia. Prezydent ministrów Jovanowicz wezwał mieszkającego obecnie zagranicą gen. Gruicza, aby wrócił do Serbii, gdyż sam car pragnie go widzieć na stanowisku posła serbskiego w Petersburgu.

Wojna z Chinami.

Wiedeń, 13 sierpnia. Okręt „Marya Teresa“ przybył d. 8 bm. do Taku. Oddział marynarzy z tego okrętu broni linii kolejowej z Taku do Tongku. Wojska sprzymierzone zdobyły Yangtsung i tam zatrzymają się przez 3 dni dla odpoczynku przed udaniem się w dalszą drogę na Pekin.

Straty wojsk sprzymierzonych nie są dokładnie znane.

Okręt „Zenta“ popłynął do Czifu, skąd po krótkim pobycie powróci natychmiast do Taku.

Berlin, 13 sierpnia. Od niemieckiego zastępcy w Pekinie nadeszła tu depesza tej samej treści, co depesze wysłane przez Pichona i innych posłów do swoich rządów.

Ecologia, 13 sierpnia. Japonia i Ameryka zgodziły się na nominację Waldersee'go na dowódcę sprzymierzonej armii.

Rzym, 13 sierpnia. Minister spraw zagranicznych otrzymał depeszę od posła włoskiego w Pekinie Salvago Raggi'ego z datą 5 sierpnia, w której wyrażono głęboki żal, z powodu zgonu króla Humberta, a dalej doniesiono, że w nocy z 4 na 5 bm., toczyła się gorąca utarczka między wojskami europejskimi, broniącymi poselstwa, a Chińczykami. Główną rolę grał ogień karabinowy. Jeden żołnierz rosyjski stracił życie, a 2 odniosło rany. Depesza tak kończy: od 30 lipca jesteśmy pozbawieni wiadomości od sprzymierzonych. Mamy nadzieję, że nie będą oni zwlekać z pochodem na Pekin.

Paryż, 13 sierpnia. Minister spraw zagran. Delcassé otrzymał telegram pod datą 7 sierpnia z oznajmieniem, że od 20 czerwca Chińczycy oblegają poselstwa. Domy 4 poselstw spalono; dach poselstwa francuskiego prawie całkiem zburzony, a oblężeni w nim trzymają się tylko dzięki bohaterstwu francuskich i austro-węgierskich oddziałów. Bombardowanie ustało wprawdzie dnia 17 lipca, lecz Chińczycy nie zaniechali bynajmniej działań zaczepnych. Rząd chiński, powiada dalej depesza, prowadzi z nami rokowania w sprawie naszego odjazdu, lecz nie możemy opuścić miasta bez aseku-racji wojsk europejskich.

Berlin, 13 sierpnia. W Genui przyłączy się do sztabu marszałka polnego hr. Waldersee, dwóch oficerów rosyjskich sztabu generalnego.

Petersburg, 13 sierpnia. General Grodekow donosi z Chabarowska: general Rennenkampf zajął Sanczan.

Paryż, 13 sierpnia. Chiński rząd dla spraw zagranicznych (Csuungliamen) zawiadomił za pośrednictwem swego posła z Paryża rząd francuski, iż usuwa od siebie wszelką odpowiedzialność za fatalne następstwa, jakie mogą nastąpić wskutek tego, że posłowie zagraniczni zwlekają swój wyjazd z Pekinu. Mocarstwa powinny bezwzględnie rozkazać swym posłom, aby przyspieszyli wyjazd. Minister spraw zagranicznych Delcassé odpowiedział na to, że wydanie takiego rozkazu jest niemożliwe. Rząd chiński odpowiedzialnym jest za bezpieczeństwo i życie posłów. Wojska europejskie dopełnią w każdym razie dzieła ratunku.

Marsylia, 13 sierpnia. W obecności prezydenta Loubeta, odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia sztandarów wojskom przeznaczonym do Chin. Prezydent wygłosił z wielkim zapalem mowę, w której wzywał do przykładowego ukarania Chińczyków. Po tej ceremonii oraz po rewii wojskowej dał prezydent Loubet w prefekturze śniadanie dla oficerów korpusu ekspedycyjnego.

Singapore, 13 sierpnia. Przybył tutaj oddział wojsk włoskich przeznaczony do Chin.

Wiedeń, 13 sierpnia. Do sztabu nowego naczelnego wodza wojsk sprzymierzonych w Chinach został przydzielony kapitan austro-węgierskiego sztabu generalnego, Karol Wójcik. Tenże wyszedł ze szkoły kadeckiej w Łobzowie i liczy obecnie lat 35. Między innymi kwalifikacjami posiada on także i te, że włada on wybornie językami rosyjskim, francuskim i angielskim.

Berlin, 13 sierpnia. Według zestawienia organu *Militärwochen Blatt* stan sprzymierzonych sił zbrojnych pod Tientsinem wynosi obecnie 38.000 ludzi, w których 30.000 jest zdolnych do boju. Za dni kilka ogólne siły zbrojne wynosić tu będą 70.500 ludzi, ze 162 działami, a po przybyciu wszystkich znajdujących się już w drodze posiłków, co nastąpi w pierwszej połowie września armia sprzymierzona liczyć będzie 78.000 żołnierzy i 280 dział.

Rzym, 13 sierpnia. Arcyks. Rainer wyjechał z powrotem do Wiednia.

Paryż, 13 sierpnia. Szach perski wyjechał do Brukseli.

Fuła, 13 sierpnia. Tegoroczna konferencja biskupów pruskich odbędzie się 21 i 22 bm.

KRONIKA.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było + 10° R.

Mianowanie. Niedzielną *Wien. Zeitg.* donosi, że prezydent ministrów, jako kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował lekarza powiatowego dra Antoniego Pietrzyckiego starszym lekarzem powiatowym w Galicyi.

Minister oświaty zamianował nauczyciela głównego w seminarjum naucz. w Samborze Karola Kratochwilę dyrektorem tegoż zakładu.

Minister handlu zamianował starszych kontrolorów pocztowych Fr. Brolskiego i Lubina Józefa Więkowskiego we Lwowie starszymi zarządcami pocztowymi, dalej zamianował kontrolora pocztowego Ludwika Kloczkowskiego we Lwowie 5, starszego oficyna Aleksandra Szlębę w Podwoleczyskach i kontrolora pocztowego Ignacego Jurkiewicza w Samborze zarządcami pocztowymi, pierwszego dla Lwowa 5, drugiego dla Rozwadwa, ostatniego zaś dla Świątyni.

Z armii. Cesarz zezwolił na przejście w stan spoczynku pułkownika Edm. Szedywy'ego, prezydenta komisji remontowej nr. 3 we Lwowie, na własne jego życzenie i przy tej okazji nadał mu charakter gen. majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy. Następnie zamianował cesarz pułk. Artemonta Weiss von Weissenfelda, komendanta p. dragonów nr. 10 prezesem komisji remontowej we Lwowie i nadał mu order żelaznej korony III. klasy z uwolnieniem od taksy.

Lekarzem asystentem przy 30 pp. mianowany Szymon Tarteltaub.

Zarządcę pocztowego Henryka Glazarewicza, we Lwowie starszym zarządcą pocztowym tamże, a zarządcę Jana Hankę w Brodach starszym zarządcą w Stryju.

Jazda rozstawną z Krakowa do Lwowa urządzona 12 b. m. przez oddział kolarski Sokola krakowskiego, dała nadspodziewanie dobry rezultat. Depesza oddana w Krakowie pierwszemu cyklisie „kuryerowi“ o godzinie 2 rano (czas środkowo europejski) była już o godzinie 4 minut 54 popołudniu na rogatce we Lwowie, a o godzinie 5 została wręczoną w gmachu „Sokola“ prezesowi sokolego związku drowi H. Fiszerowi. Tak więc w porównaniu do obliczonego przez komitet krakowski czasu (spodziewany czas godz. 17 min. 15) zyskano 2 godziny 15 minut, tak, że na przewiezienie depeszy z gmachu Sokola krakowskiego do gmachu Sokola lwowskiego spotrzebowano 15 godzin, co przedstawia przeciętną szybkość jazdy 23 km. na godzinę.

Z szczegółów jazdy jest do zanotowania, iż na przestrzeni z Krakowa do Bochni stracono 27 minut z projektowanego czasu, który się do Tarnowa zmniejszył na minut 9, do Pilzna zaś uzyskano już minut 5 i odtąd uzyskiwano co raz lepsze czasy, tak, iż w Przemyslu była już depesza o całą godzinę, a w Mości-

skach o 1 godzinie 20 minut wcześniej. Lwowscy kolarze odebrali depeszę w Mościłkach o godzinie 2 minut 37, a robiąc 65 km. w przeciągu 2 godz. 23 min. zyskali na tej przestrzeni znów całą godzinę czasu dowożąc depeszę punktualnie o godz. 5 (szas śred. eur.) na miejsce przeznaczenia.

Ucieczka. Sprawa morderstwa, dokonanego przed czterema miesiącami na osobie służącej Magdaleny Hek, w domu przy ulicy Sakramentek 1. 20, Kor-nel Czajkowski, pozostający obecnie w więzieniu śledczym tutejszego sądu krajowego karnego, zbiegł onegdaj rano z podwórza więziennego, na którym odbywają się spacery więźniów. Za pomocą drabiny, która przystawiona była do muru parkanu, przeszedł przez mur, a następnie przez dziedziniec szkoły realnej, uciekł na ulicę Batorego. Dotychczas zbiegłego mordercy nie schwytano. Zawiadomiona o tem dyrekcja policyi, wysłała natychmiast agentów i poczyniła odpowiednie zarządzenia, celem ujęcia zbiega.

Wiadomości kościelne. Archidiecezja lwowska obrz. łac.: Instytutu kanonicznych na probstwo w Bóbrce otrzymał ks. Kazimierz Łoziński, administrator w Żydaczowie. Rekolekcje dla ks. katechetów ze wszystkich deycezyj odbędą się w lwowskim seminarjum duchownym w dniach 16—29 bm. Przyjazd dnia 25 wieczorem. Zgłaszać się należy do rektoratu łac. seminarium kleryków. Rekolekcje dla kapłanów odbędą się w Tarnopolu w dniach 21 22 i 23 bm. Początek 20 bm. wieczorem. Rekolekcje tegoroczne dla kapłanów bukowińskich rozpoczną się w rezydencji OO. Jezu-itów od 20—24 bm. Zgłoszenia należy nadsyłać do ks. rektora kolegium.

Dycezja przemyska. Przewniezany do Zgłobna zamiast do Sieniawy, nowowyświęcony ks. Julian Żalawa, ks. Józef Węglarz ze Zgłobna do Pysznicy. Ks. Michał Palta nadal w Chmielniku. Rekolekcje dla księży odbywać się będą w Chyrowie w kolegium OO. Jezu-itów od 20—24 bm. Zgłoszenia należy nadsyłać do ks. rektora kolegium.

Choleryna we Lwowie. Wiośniak Dymtro Marszałek, przynoszący do miasta nabiał na sprzedaż, zachorował wczoraj przy ul. Ormiańskiej pod 1. 29.

Wezwano pogotowie Towarzystwa ratunkowego, które stwierdziło cholerynę (*cholera nostras*) i udzieliło mu pierwszej pomocy.

Rękę złamał wczoraj 13-letni Jakób Goldman, upadłszy przy zabawie. Zrozpaczona matka przyprowadziła go do Tow. ratunkowego, gdzie po przewiozonym opatrzeniu, polecono mu udać się do szpitala powszechnego.

Pies podejrzany pokąsał wczoraj 9-letniego Frania Congla, syna zegarmistrza. Pogotowie Tow. ratunkowego opatrzyło i wypaliło ranki.

Ogień kominowy wybuchł wczoraj o g. 2½ popołudniu przy ulicy Kochanowskiego 1. 52.

W Białogrodzie królewskim (Stuhlweissenburgu) zmarł w sobotę biskup Steiner.

Wiec niemieckich nauczycieli ludowych obradował w Usti (Aussig) w Czechach). Nauczyciel Knopf z Wiednia żądał, ażeby nauczyciele szkół lud. posiadali placę XI. X. IX. VIII. klasy rangi urzędników państwowych. Nauczyciel Schreiber z Graslitz wypowiedział mowę o prawach obywatelskich nauczycieli ludowych, protestując przeciwko uciskowi ze strony władz politycznych. Pomiędzy nadesłanymi wnioskami znajdował się wniosek nauczycieli w Floridsdorfie (pod Wiedniem) o założenie powszechnego związku nauczycieli szkół ludowych, który obejmowałby także nauczycielstwo innych narodowości, prócz niemieckiej.

Osobne zgromadzenia „młodych“ i niemiecko-narodowych przybrały cechę demonstracyjną. Na zgromadzeniu „młodych“, w którym wzięło udział około 2.000 osób, wszyscy mowcy a między nimi poseł do Rady państwa, Schrammel, żądali zupełnego rozdziału szkoły od Kościoła i równego, bezpośredniego prawa głosowania. Na zgromadzeniu niemiecko-narodowych nauczycieli przemawiał poseł do Rady państwa, Bendl.

Pomnik Lavoisier'a odsłonięty został w ubiegłym tygodniu w Paryżu. Wykonał go rzeźbiarz Barrias i przedstawił znakomitego uczonego w powszednim ubraniu, stojącego w otoczeniu aparatów chemicznych. Cokół ozdobiony jest wypukłościami, wyobrażającymi epizody z życia Lavoisier'a. Urodzony w Paryżu d. 26 sierpnia r. 1743, padł, jak wiadomo, ofiarą rewolucji i zginął na gilotynie w maju 1794 r. Podczas uroczystości odsłonięcia pomnika przemawiał minister oświaty Leygues i zgon genialnego chemika na rusztowaniu nazwał zbrodnią wobec ludzkości. W Paryżu jest obecnie jedenaście pomników wystawionych ludziom, których bezwzględność współobywateli zgładziła z tego świata. Dwie ofiary fanatyzmu politycznego znalazły śmierć na stosie: Joanna d'Arc i Stefan Dollet, siedm innych na gilotynie: Ludwik XVI. i Marya Antonina (pomnik w kościele), Danton, Roland i jego żona, Héroult de Séchelles i Lavoisier. Marszałek Ney został rozstrzelony, a Condoreet, chcąc uniknąć niechybnego stracenia, zażył truciznę w więzieniu.

Wynalazcy skrzypiec ma być wzniesiony pomnik w Salo nad jeziorem Garda. Wynalazcą tym był Gasparo da Salo z rodziny Bertelottich.

Do nabycia w Administracji *Słowa Polskiego* następujące dzieła i broszury: Józef Maskoff „Zaszumi las“, tomów 2. Cena 6 kor. Stanisław Rossowski. „Moja córka“. Cena 2 kor. 50 hal. Stanisław Rossowski. „Psyche“ zbiór poezji. Cena 3 kor. Abgar-Soltan. „Panna Siekierzanka“. Cena 2 kor. „Przewodnik do kapłan“. Cena 1 kor. „Przygotowania wojenne Rosyi“. Cena 1 kor. Zimogas, „Barcikowscy“ Cena 5 kor.

Śmierć konia z przestachu należy do niezwykłych faktów, a jednak taki wypadek zdarzył się niedawno w Monaco. Niejaki p. Vergelatte — jak opisuje „Allgemeine Sport-Zeitung” — miał do załatwienia interes na Boulevard des Moulins; wysiadłszy więc z powoziku, zaprzęzonego w jednego konia, pozostawił go bez nadzoru. W tejże chwili przeleciał ze świstem obok konia syczący samochód. Przerazony koń poniósł, ale uszedłszy ze 200 metrów, widocznie śmiertelnie przestraszony i trzęsące się zwierzę dało się łatwo zatrzymać i prawie w tejże chwili padło bez życia.

Perły cesarzowej. Na Korfu krąży od pewnego czasu, pośród ludności rybackiej, romantyczna legenda o perłach cesarzowej austriackiej. Pośród klejnotów zmarłej monarchini — niesie legenda owa — brak jest kosztownego naszyjnika z perł, który spoczywa na dnie morza. Władczyni zezarowanego zamku Achilleion sama wrzuciła w morze, w skrzynce żelaznej srebrnym okutej, ten naszyjnik, który nosiła nieustannie, od chwili, kiedy połączyła się węzłem z dostojnym małżonkiem swoim.

Po tragicznym zgonie jedynego syna, gdy opuściła ojezję i udała się na wybrzeże Korfu, zapadła w ciężką chorobę, z której po wielu tygodniach wyzdrowiała, lecz perły straciły zupełnie swój blask. Wówczas cesarzowa Elżbieta kazała sporządzić ową skrzynkę, włożyła naszyjnik do niej i ukryła na wybrzeżu morza Japońskiego, w pobliżu przystani, nieopodal zamku Achilleion, monarchini mniemała bowiem, iż fale słone morskie przywrócą perłom ich dawny blask. Nikt nie wie, czy cesarzowa przekonała się o skuteczności środka tego a utrzymują nawet, że nie mogła następnie odnaleźć kryjówki. Faktem jest, że naszyjnika nigdy już nie nosiła i stąd urosła w chatach rybackich na Korfu legenda, że gdy opuściła znów wyspę i kazała wszystkie skarby sztuki przewieźć z Zamku do Austrii, pozostawiła w morzu cenny klejnot. Obecnie zatem szukają rybacy skwapliwie perł, które na dnie morza miały blask odzyskać.

Państwko fabryczne. Największym przedsiębiorstwem fabrycznym w Niemczech i jednym z największych wogóle na całym świecie, są zakłady przemysłowe Fryderyka Kruppa w Essen. Aby dać czytelnikom pojęcie o rozmiarach tego olbrzymiego przedsiębiorstwa, przytaczamy ze sprawozdania Izby handlowej w Essen najważniejsze daty, odnoszące się do stanu zakładów Kruppa w roku ubiegłym.

Owóz do firmy Kruppa należą: fabryka stali w Essen, tudzież druga w Annen, fabryka, dawniej Grusona w Buckau koło Magdeburga, huty i fabryki części składowych maszyn w Duisburgu, Neuwed, Engers, Rheinhausen i Sayn, cztery własne kopalnie węgla w Hanowerze i udziały w kilku innych kopalniach, około 500 łomów kamienia, zawierającego rudę żelazną, z których część znajduje się koło Bilbao w Hiszpanii; pole koło Mepen, długości 16,8 kilometrów, na którym odbywają się próby w strzelaniu z dział, wreszcie trzy własne parowce oceanowe i mnóstwo kamieniołomów, kopalń piasku, gliny i t. p.

Zakłady Kruppa wyrabiają przedewszystkiem armaty (po koniec roku ubiegłego wyrobiły ich 38.478 sztuk), nadto pociski armatnie, palniki, lufy karabinowe, płyty pancerne dla okrętów wojennych i dla celów fortyfikacyjnych, materiały dla budowy kolei żelaznych i okrętów, wszelkiego rodzaju części składowe maszyn, blachy stalowe i żelazne, walec i t. p. W centralnym zakładzie fabrycznym w Essen było w roku ubiegłym w ruchu 17 pieców hutniczych, 132 młoty parowe o sile uderzenia od 100 do 50 tysięcy kilogramów. 30 pras hydraulicznych, mających siłę ciśnienia od 1.200

do 5 tysięcy ton, 316 stalych kotłów parowych, 497 maszyn parowych o łącznej sile 41.213 koni i 558 żurawii parowych, mogących udźwignąć ciężar 5.963.150 kilogramów.

W hutach Kruppa przerabiano w przecięciu codziennie 1.877.000 kilogramów rudy żelaznej z własnych kopalń, a węgla wydobywano z własnych kopalń w przecięciu codziennie 3798 ton czyli 37.380 centnarów metrycznych. Węgla i koks potrzebowano w roku ubiegłym w samej tylko centralnej fabryce w Essen 953.365 ton, czyli przeciętnie licząc codziennie po ośm pociągów kolejowych, każdy o 40 wagonach. Inne zaś zakłady Kruppa zużyły 622.118 ton, a zatem wszystkie wogóle fabryki Kruppa potrzebowały 1.570.483 ton węgla, czyli po 5.000.000 kilogramów dziennie. Wody zaś potrzebowała centralna fabryka w Essen 15.018.156 metrów kubicznych. Własna gazownia fabryczna w Essen dostarczyła 18.836.050 metrów kubicznych gazu dla 2596 latarni na placach, ulicach i drogach w obrębie fabryki, i dla 41.745 płomieni w warsztatach. Sama zatem fabryka w Essen konsumuje gazu niewiele mniej, niż całe miasto Lipsk (21.931.140 metrów kubicznych). Nadto ma fabryka w Essen własne światło elektryczne, oświetlające 877 lamp łukowych i 6724 lampek żarowych, a siła elektryczna, wyrabiana w centralnej stacji fabrycznej, porusza 179 motorów.

Fabryka w Essen połączona jest z trzema stacyami pruskich kolei państwowych własnymi torami kolejowymi o normalnej szerokości, których długość wynosi 58 kilometrów, a nadto ma własną sieć wąskotorowej kolei fabrycznej o długości 44 kilometrów. W obrębie fabryki jest 31 stacyj telegraficznych i 328 aparatów telefonicznych, długość zaś drutów telefonicznych wynosi 320 kilometrów. Kolonia fabryczna w Essen składa się z 4240 mieszkań rodzinnych, dwóch ogromnych domów dla niezamężnych robotników, jednego szpitalu, dwóch lazaretów barakowych, kasyna dla urzędników fabrycznych, drugiego dla werkmistrzów, kilku szkół i całego szeregu restauracji i sklepów.

Co się tyczy wreszcie personelu fabrycznego, to składał się on w dniu 1 kwietnia 1900 r. z 46.679 osób, w tej liczbie 3559 urzędników, a 43.120 rzemieślników i robotników.

W sprawie naszych zdrojowisk.

Stale zmniejszanie się frekwencji gości w krajowych miejscach kąpielowych nasunęło jednemu z czytelników naszych nie pozbawione trafności uwagi o brakach, które tak ujemnie wpływają na rozwój naszych, hojnie od natury wyposażonych zdrojowisk.

Przedewszystkiem największym takim brakiem, pisze nam korespondent — jest brak wszelkiej krytyki. Dziwna rzecz, iż wszystkie korespondencye z miejsc naszych kąpielowych przepelają się tylko pochwałami — w rzeczywistości dzieje się jednak trochę inaczej.

Dziś już każdy prawie inteligentny człowiek, z powodu łatwej i taniej komunikacji poznał, jedno lub kilka miejscowości kąpielowych zagranicznych i każdego bezstronnego uderzyć musi wielką różnicą urzędzeń tychże w porównaniu z naszymi, a niestety porównanie to wypaść musi na niekorzyść naszych.

Dość pochwalać — a zaczynają krytykować, bo tylko przez krytykę można się naprzód posuwać. Niektórzy zarzucają wypowiedziom otwarcie takie zdanie — brak patryotyzmu i obojętność na to, co nasze.

Odpowiemy tym panom tak: niech panowie restauratorowie, hotelarze pierwsi dadzą przykład patryotyzmu i przestaną ździerać — a my wtedy pędzimy za ich przykładem, a nawet ściągniemy do nas Niemców, Anglików i innych obcych — gdyż nikt chyba nie wątpi, aby innym narodom brakło chęci do zwiedzania dalszych nieznanych okolic a zwłaszcza tak z natury pięknie wyposażonych i bogatych w wody mineralne, jak nasze!

Gdyby więcej komfortu, wygod, poradności, mielibyśmy niezawodnie wielki nawet przyływ obcych, dla których sądzę tylokrrotnie znane Alpy i rozmaite bady mniej przedstawiają interesu.

Jeśli stosunki mają zmienić się na lepsze, należałoby od tego zacząć, aby pp. restauratorowie, kawiarze, właściciele pensjonatów urządzili wspólny zjazd, na którymby różne braki były poruszone. Aby ci panowie zwiedzili i poznali kilka zakładów tego rodzaju zagranicą, aby zechcieli raz zrozumić, że interes ich własny na tem polega, gdy frekwencya gości z roku na rok wzrasta.

W tym celu należałoby zarządzić, aby raz ustala metoda rabunkowa, jaką niektórzy z tych panów na gościach praktykują, a która zasada się na tem, by w jak najkrótszym czasie najmniej dać, a najwięcej wziąć, zapominając o tem, że to jest radykalny środek do pozbycia się i reszty gości na przyszłe sezony. Ja np., gdy mi podano raz i drugi niedogotowany obiad i kazano drogo zapłacić, zniechęciłem się do wszystkiego i dziwna rzecz, nawet góry nasze wydały mi się wtedy mniej piękne. Na drugi rok wyjechałem zagranicę.

Takich osób wyjeżdżających zagranicę (patryotów!) jest z pewnością coraz więcej i to naturalnie jadą przeważnie zasobniejsi, a tych właśnie zdaliby się jak najwięcej u nas zatrzymać. Cóż kiedy ci znów mają największe „grymasy“ i już poplaskane nakrycie do stołu lub brudna bielizna u kelnera zniechęci ich może do wszystkiego i t. d. i t. d.

X. wort. So.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 12 sierpnia. Zamknięcie wczor. giełdy popołud. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 664 75, Akcje węg. Zakładu kredytowego 683 —, Akcje anglo-banku 277 —, Akcje Unionbanku 555 —, Akcje Länderbanku 413 —, Akcje Bankvereinu 492 —, Akcje Bodencredit 855 —, Akcje Gal. Banku hipotecznego 640 —, Akcje kolei państwowych 655 50, Akcje kolei południowych 109 50, Akcje Tramway A. 231 —, B. 273 —, Akcje kolei Elbethal 458 —, Akcje kolei półn. 61 20, Akcje kolei czern. 530 —, Akcje Alpiny 451 —, Akcje Rima Murany 514 50, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1800 —, Akcje Fabryki broni — —, Akcje tureckie tytoniowa 287 —, Oblig. węg. in J. 91 —, Renta majowa 97 75, Austr. Renta koronowa 97 50, Węg. Renta koronowa 90 60, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 90 15, 4 proc. listy Banku kraj. 92 —, 4 1/2 proc. Banku kraj. 99 25, 4 proc. listy Banku hip. 90 75, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98 50, 5 proc. listy Banku hipot. 109 50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 95 90, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 91 10, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 89 50, Losy tureckie 105 50, Marci 118 50, Ruble 255 50.

Tendencya: Po dość silnem otwarciu, zamknięcie spokojne.

Berlin, 12 sierpnia. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 206 60, Staatsbahn 139 10, Disconto Comandit 174 50, Berlin. Tow. handl. 146 25, Laura 204 90, Bochumer 186 75, Kolej półn. wschodnio pruska 90 40, Ruble za gołowlę 216 15, Kolej warsz.-wied. — —, Kolej morza śródziemnego — —, Kolej Meridional — —, Losy tureckie 108 50, Renta włoska 93 20, „Harpen“ kopalnie węgla 177 —, Kolej Marienburg-Alawka 72 90, Konsolidation 338 —, Lombardy 25 10, Kolej Henry 110 50, Niemiecki bank narodowy 132 10, Kanada Profedel 84 90, Akcje żeglugi hamburskiej 118 75.

CHINY.

Dwór chiński dał pozwolenie na siedmiu z rzędu takich naczelników kościoła mongolskiego. Dzisiejszy Bohdo-Gegen jest siódmym z rzędu i jeśli ten umrze, przepowiadają rozruchy w Mongolii przeciw Chinom, gdyby się na dalszy szereg Bohdo-Genów nie zgodzili.

Dalai-Lama jest pierwszym wielce Buddy, Bohdo-Gegen odgrywa rolę drugiego zastępcy Buddy, który w umysłach ciemnych tłumów przestał być już dawno reformatorem, a czczony jest jak bóstwo w charakterystycznych siedzących posągach.

W ślad za osobnym stanem kapłanów wydał z siebie budaizm najbardziej skomplikowane i błyskotliwe obrzędy, dalekie od pierwszej prostoty nauk Buddy i stanowiące chorobliwą ich narośl.

Potrzeba szukania i badania Nirwany, tj. spokoju w nieości, który schodzi na człowieka po ukojeniu cierpienia przez pokonanie namiętności — dała powód w budaizmie do tworzenia klasztorów męskich a nawet żeńskich, które dziś po górach Tybetu, w Mongolii i Chinach są rozsypane. Do klasztorów tych odbywają się tłumne pielgrzymki, nabożeństwa odbywają się z okazalnością, działającą silnie na zmysły pobożnych. Dzwony, figury świętych, kadzidła, świece zapalone, relikwie, różańce, wota itp. przypominają nieco swą stroną zewnętrzną nabożeństwa i świątynie katolickie — tak, że pierwsi misjonarze, uderzeni tem podobieństwem, uważali w tem jakieś szatańskie wykrzywienie swej religii. Czasem używają piszczałki świętych mężów do trąb, czaszek na miseczki do zbierania jałmużny — niebrak w ogóle ekstrawagancji, mogących wywierać silne wrażenie na tłumach. Dodajmy do tego sprzedaż tysięcy

amuletów cudownych i różańców na korzyść klasztoru — a stanie nam przed oczami cała organizacja teokratyczna, żądna władzy i ciągnąca z niej zyski. Chciwość lamów bywa czasem tak wielka, że się aż władza chińska wdawać musi w sprawy między wyznawcą a lamą, tym, jak go zowie, „szalbierskim szerszeniem, który rabuje pasieki pszczoł“.

Do tych starych, różne koleje rozwoju przechodzących religii, przybył jeszcze od VIII. stulecia mahometanizm, reprezentowany dziś przez 19 milionów wyznawców Mahometa, którzy przeważnie w prowincjach Kan-su, Sze-si i Junanie, a również w północno-zachodnich krańcach Mongolii osiedli.

Chryścjanizm pojawił się w Chinach już w pierwszej połowie VII. w., zaniesiony tam przez Nestorianów, a dopuszczony edyktem cesarstwa z r. 638. rozszerzał się pomimo doznawanych wśród ludności prześladowań. W r. 1307 zamianował papież Klemens V. arcybiskupa dla gminy chrześcijańskiej w Pekinie, lecz arcybiskupstwo to trwało tylko do r. 1369. poczem nikną znów ślady żywszej propagandy chrześcijaństwa. Nowsze usiłowania datują się dopiero od przybycia Jezuitów Ruggiera i Ricci'ego (r. 1579 i 1582) do Chin. Uczeń ci zakonnicy i późniejsi ich następcy, zdolali pozyskać wielkie wpływy i zaufanie na dworze cesarskim. Z nadszyczaną roztropnością starali się oni akomodować katolicyzm do wyobrażeń, a nawet do form religijnych Chinczyków i tym sposobem nie tylko odwracali prześladowania, lecz zyskiwali dla katolicyzmu coraz więcej prozelitów. Z drugiej strony mieli się stać dworowi pożyteczni swymi wiadomościami matematycznymi i technicznymi, jak między innymi O. Schaal z Kolonii swą znajomością giserstwa. Cesarze pozwalali tedy Jezuitom nie tylko stawiać kościoły, lecz powierzali im nawet wysokie funkcje nadworne i kierunek zakładów naukowych. O. Ricci uzyskał tytuł mandaryna, a O. Charles został mianowany preze-

sem trybunału astronomicznego i tablica pamiątkowa z jego nazwiskiem, została w wielkiej sali przodków świątyni Nieba w Pekinie umieszczoną.

To zbliżenie się i akomodacya Jezuitów, wydały się innym zakonom, a mianowicie Franciszkanom i Dominikanom dla samej religii niebezpieczne i oskarżyli zakon OO. Jezuitów przed stolicą papieską. Na to wysłał papież Klemens XI. legata swego do Chin dla zbadania sprawy, lecz ówczesny cesarz chiński Szong-tsu, stanął po stronie Jezuitów i wszystkich innych misjonarzy katolickich wypędził razem z legatem papieskim ze swego państwa. Drugie wysłanie legata w r. 1720 pociągnęło za sobą jeszcze gorsze skutki.

Cesarz Jung-czeng wziął z tego powód, aby się zwrócić przeciw wszystkim misjonarzom chrześcijańskim i tam dał hasło do stałego prześladowania Chrześcijan. Tymczasem w r. 1773 został zakon OO. Jezuitów przez Klemensa XIV. zaniesiony, a to przerwało działalność Zakonu w Chinach, która byłaby może bardzo zbawienne wydała owoce, gdyby ją zazdrość innych zakonów nie była podkopała.

Odtąd, pomimo że przy traktatach zawieranych, zastrzegają mocarstwa europejskie Chrześcijanom swobodę wyznawania religii, całość osoby i mienia, wybuchają prześladowania Chrześcijan i mordowanie misjonarzy. W r. 1814 święto biskupa Dufresne, w r. 1856 ponosi śmierć męczeńską misjonarz ks. Chaptelaine, w r. 1879 wymordowano misjonarzy i Chreścjan w Tu-sang prowincyi Sze-czuan i w Tien-tsinie, a w r. 1895 pojawiają się znowu ruchy anty-chrześcijańskie.

Obecnie liczą w Chinach około miliona Chrześcijan — niesłychanie mało na tylowiekowe tradycje, koszta, poświęcenia i krew przelaną.

(C. d. n.)

Budapeszt, 12 sierpnia. Wczor. giełd. Austr. kred. 665 25, Węg. bank kred. 686—, Węg. bank eskontowy 452—, Węg. bank hipoteczny 425—, Węg. renta koronowa 90-60, Rimmuraria 517—, Węg. 4-proc. renta 96—, Węg. bank dla przem. i handlu 174—, Staatsbahn 463—, Koleje uliczne 597—, Węg. bank esk. 60—, Węg. pożycz. premijowa 158—, Austr. renta koronowa 37-40 Elektr. kol. uliczne 290— Ganz & Co. 33-10, Salgotarjaner 130—, Austr. złota renta 96-25, Akcje elektr. 234—, Usposobienie silne.

Frankfurt, 12 sierpnia. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 207-10, Staatsbahn 139-10, Lombardy 25-20, Alpy 224—, Austriacka renta papierowa 96-50, Austr. srebrna renta 96-30, Austr. złota renta 97-65, Węgierska złota renta 96—, Unifonbanki —, Akcje elektr. 127—, Kolej półn.-zachl. —, Usposobienie spokojne.

Paryż, 12 sierpnia. Wczor. giełda Crađ. foncier —, 4 proc. pożyczka rumuńska 1890 r. 78—, Grecka pożyczka 195—, proc. hiszpańskie Extérieurs 71-75, Usposobienie silne.

Berlin 12 sierpnia. Wczor. giełda wieczor. (Nachbörse) Kredyty 207—, Staatsbahn 139-10, Lombardy 25-20, Rosyjskie banknoty (kasa) —, Ros. banknoty (ul.) —, Disconto Comandit 174-75, Usposobienie silne.

Hamburg, 12 sierpnia. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 206-50 Lombardy 25-84, Staatsbahn 139—, Austr. złota renta 97-30, Węgierska złota renta 96-50, Srebro 82-75 płacono 83-25 żądano, Srebrna renta 96-05 Włoskie 92-90 Losy z 30 r. 137-50, Usposobienie słabe

Targ zbożowy i towarowy,

Budapeszt, 12 sierpnia. Pszenica na październik 7-87 do 7-88, żyto na październik 7-06 do 7-07 owies na październik 5-36 do 5-37 kukurydza na sierpień 6-27 do 6-29, na maj 1901 r. 4-90 do 4-91, rzepak na sierpień 13-95 do 13-95

Wiedeń, 12 sierpnia. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano: Pszenica na jesień 8-09 do 8-18, pszenica na wiosnę 8-54, żyto na jesień 7-45 do 7-53, żyto na wiosnę 7-80 do 7-85, kukurydza na wrzesień październik 6-51, kukurydza na maj czerwiec 5-24 do 5-31, owies na jesień 5-67 do 5-60, rzepak na sierpień wrzesień 13-75 do 13-85.

Wiedeń, 12 sierpnia. Cukier (spokojny) 30-40. Nafta galicyjska niezmienniona. Spirytus spokojniejszy —.

Berlin, 12 sierpnia. Banknoty austr. 84-40. Spirytus 50-50.

Paryż, 12 sierpnia. Trzyprocent. renta 100-35. Mąka 26-05.

Praga, 12 sierpnia. Cukier K. 25-15, na jesień —.

Hamburg, 12 sierpnia. Kawa Rio loco ordyn. 40— do 43—, prawdziwa ordyn. 44— do 46—, dobra 47— do 49—, Santos Good na maj 43-50, na wrzesień 44—, na grudzień 44-75, na marzec 45—.

Havre, 12 sierpnia. Kawa Santos Good Average na sierpień 52-25, na grudzień 53—.

Frankfurt, 12 sierpnia. Austr. kred. 207-25 Koleje państw. 139-25, Alpy —, Diskonto 174-80, Laura 205-80.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Kossowski.

Drobne ogłoszenia.

CHOROBY weneryczne obojga płci i zastarzałe, skórne choroby kobiece i narządu moczowego leczy radykalnie specjalista Dr. Frisch. (Kazimierzowska 3 il. piętro). Mikroskopiczne badania chorobotwórczych gonokoków w godz. od 8—10 i 2—6. Od 1 września PASAŻ HAUSMANA, Liczba 7. 4165

Agronom młody, kawaler, z ukończoną średnią szkołą rolniczą, znajduje posadę natychmiast. Wymagane odpisy świadectw. Podania nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi. Zgłoszenia p-r. „A. S.“ Lwów. 4234

Przyjmę dziewczynkę do nauki haftu, Ossolińskich 6, parter. M. N. 4269

Gerzelnik, kawaler z 9-letn. praktyką w parowych gerzelnicach poszukuje odpowiedniej posady. Adres: A. Pepiak Rawa Ruska. 4251

Własnego wyrobu najlepszą 4242

Masę woskową

na podłogi i prawdziwą

Masę francuską

na posadzki poleca

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 38.

Beczki z farby, statki czarne, do nabycia w „Słowo Polskie“.

Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO“ we Lwowie

Chorążczyzna 17—19.

przyjmuje wszystkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące i wychodzące takowe szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.

Dla Pp. gospodarzy

- poleca:
- Oliwy do maszyn,
 - Pasy do maszyn,
 - Smarowidło do osi i do maszyn,
 - Rzemyki do szybia pasów,
 - Sruty i niły do pasów,
 - Wascilino,
 - Tinusz na walce,
 - Lój, Tran na skórę,
 - Szpił, 4243
 - Gurty do maszyn,
 - Węże konopne,
 - Latanie stajeno na naftę i oliwę,
 - Piomby do mięsa i mleka,
 - Ociegi do plombowań,
 - Konwercyjna naftę i oliwę,
 - Oliwiarki do maszyn,
 - Oliwiarki do transmisji
 - Laskier do uprząży,
 - Czerń do uprząży,
 - Skórki irhowe,
 - Szczotki do koni i do powozów,
 - Gąbki powozowe,
 - Zgrzebła,
 - Grzebienie do grzyw,
 - Silcawki ogrodowe,
 - Hydrometry,
 - Kamarki,
 - Widerka do pojenia koni i gaszenia ognia,
 - Pechodzie smolne i naftowe
 - Płachty nieprzemakalne na wozy i sterty, itp. itp.

Alojzy Hübner
Lwów, Rynek 38.

Pracownik z III. roku, biegly w języku niemieckim poszukuje lekcy na wyjazd. Wiadomości udzieli Redakcyja „Gazety pocztowej“ w Nowym Sączu. 4271

Pracownik znajdzie umieszczenie pod korzystnymi warunkami w aptece w Ottyni. 4278

Zarząd dóbr w Tłumaczu ma do sprzedania buhajki pełnej krwi „Szwyc“. Ceny według żywej wagi. 4271

Poszukuje inteligentnego rzadcy dla folwarku gospodarstwa intonzywnego. Wiadomość ul. Dąbrowskiego 1. 8 od godz. 2—3. 4283

KAROL WIMMER
c. i k. major 17-go batal. strzelców
po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 10 sierpnia 1900 w 71 roku życia.
Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w poniedziałek dnia 13 sierpnia 1900 o godzinie 4 popołudniu z domu żałoby przy ul. Chorążczyzna l. 13, na cmentarz Lyczakowski, na który w smutku pogrążona żona z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i pobożnych chrześcijan.
Lwów, dnia 10 sierpnia 1900.
Zakład pogrzebowy Stella K. Stołowicza ul. Wawowa l. 11.

Lasów
pomiar, urzędzenia, oszacowania, nadzory i inne czynności do zakresu gospodarki lasowj należące, przyjmuje do wykonania. 4209
Kultury leśne
przeprowadza własnymi sadzonkami i nasieniem, albo mu dostarczonym. **Juliusz Terlikowski**, egzaminowany samostny gospodarz lasowy w Zmigrodzie, poczta w miejscu, stacya kolejowa Jasio.

Ogłoszenie.
Poszukuje się krawca pułkowego przy 55 pułku piechoty w Tarnopolu. Oferty należy podawać do oficerskiego zarządu uniformowego najdalej do 15 sierpnia 1900.
Warunki:
1. Oświadczenie gotowości założenia atelier w Tarnopolu
2. podanie ceny za roboty w ogóle
3. podanie cen dla robót reperacyjnych, dalej;
4. cen za gotowe sorty uniformów z najlep. mater.
5. oświadczenie przyjmowania wszelkich robót reperacyjnych
6. podanie pochodzenia materiałów, które podlegają kontroli zarządu uniformowego.
Nie daje się skarbowego mieszkania i warsztatu reflektuje się na sprowadzenie 1—2 krawców przybocznych. 4273

ZMOGAS.
Barcikowscy
Najnowsza powieść
w Kras. Polsk. niecenzuralna.
Do nabycia w ekspedycji „Słowa Polskiego“ ul. Chorążczyzny l. 17. W ZNACZNIJSZYCH KSIĘGARNIACH Cena 5 koron.

Kurs giełdy wiedeńskiej
Z dnia 11 sierpnia 1900 r.

Kursa wszelkich akcji i różnych losów, notowane są „od sztak“ w walucie koronowej

Ogólny dług państwa.

| | | |
|------------------------------------|--------|--------|
| Renta papierowa | 97,85 | 97,85 |
| Renta srebrna | 97,95 | 97,45 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4% | 109,50 | 114,50 |
| 1860 po 500 zł. wk. 5% | 139— | 134— |
| 1860 po 100 zł. 5% | 191— | 184— |
| 1864 po 100 zł. | 193— | 190— |

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

| | | |
|--|-------|--------|
| Renta złota wol. od pod. 4% za 100 zł. | 116— | 116-20 |
| Renta wolna od pod. 4% za 200 kor. | 97-50 | 97-70 |
| Renta inwest. aust. 3 1/2% za 200 kor. | 84-50 | 84-70 |

Obligacje kolejowe.

| | | |
|--|--------|--------|
| Kol. Arcyś. Albrechta za 100 zł. 4% | 93— | 94— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety w zlocie wolna od podatku za 100 zł. 4% | 112-85 | 113-85 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 4 1/2% | 118— | 119— |
| Kol. Arcyś. Rudolfa w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4% | 95— | 96— |
| Kolej Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) 5% | 421-00 | 422-00 |

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

| | | |
|--|-------|-------|
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5% w zlocie za 200 zł. 5% | 94— | 94-70 |
| Kol. bukowiańska lokal. wa 200 koron 4% | 95-30 | 96-36 |
| Kol. 4 1/2% Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4% | 94-30 | 95-30 |
| Kol lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 400 kor. 3% | 94— | 95— |

Banki państwowe krajów korony węgierskiej

| | | |
|---|--------|--------|
| Węg. złota renta za 100 zł. 4% | 115-25 | 115-45 |
| obi. 4% | 90-70 | 90-90 |
| kol. parop. 4 1/2% 100 zł. | 98-10 | 99— |
| Węg. bi. opr. regu. tary za 100 zł. 4 pr. | 139— | 140— |
| pożyczkowa za 100 zł. | 158-50 | 159-50 |
| za 50 zł. | 158— | 159— |

Banki państwowe pożyczki.

| | | |
|---|--------|--------|
| Pol. kraj. Bukowiny z r. 1898 los. za 200 zł. kor. 4% | 91-75 | 92-75 |
| Bukowiański obi. propinacyjny los. za 100 zł. 5% | 102-25 | 103-25 |
| Galic. pol. kraj. z r. 1878 za 100 zł. 4% | 91— | 91-50 |
| Galic. obi. propin. z r. 1889 za 100 zł. 4% | 95-20 | 96-20 |
| Pożyczka państw. m. Wiednia z r. 1874 100 zł. 4 1/2% | 121-00 | 122-25 |
| Renta węgierska za 100 kor. 4% | 89-50 | 90-50 |
| Pożyczka bułgarska w r. 1892 za 100 zł. 4% | 94-30 | 95-40 |

Listy zagraniczne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

| | | |
|---|--------|--------|
| Austr. aukt. kred. niem. los. w 50 lat 4% | 94-20 | 95-20 |
| Bukowiański aukt. kred. niem. los. 4% | 93-10 | 93-70 |
| obi. 4% | 95— | 95-40 |
| Galic. aukt. bank hip. 10% prem. los. 5% | 109-50 | 110— |
| los. 50 lat 4 1/2% | 98-00 | 99-50 |
| koron 4% | 90-75 | 91-50 |
| 4 1/2% los. 50 lat | 91— | 91— |
| 4% los. 41 lat | 91-75 | 92-75 |
| 4% marte | 91— | 92— |
| 4% za 200 kor. | 90— | 90-36 |
| Banku krajowego dla Galicyi i Lodow. 4 1/2% 50 lat wrotu | 92-40 | 100— |
| Banku krajow. los. 50 lat za 200 kor. 4% | 92— | 93— |
| Banku krajowego oblig. koman. 2 em. 5% | 100-50 | 101-50 |
| Banku krajowego oblig. koman. 2 em. 4 1/2% 100 zł. 4 1/2% | 99-75 | 100-75 |
| Banku krajowego obligac. koman. 4. em. 45-let. za 200 kor. 4% | 93— | 94— |
| Banku krajow. obi. kol. los. za 200 kor. 4% | 93— | 94— |
| Austr. węgiersk. banku 4 1/2% 100 zł. 4% | 98-50 | 99-50 |

Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

| | | |
|--|--------|--------|
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 100 zł. 4% | 88-50 | 87— |
| Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 800 zł. 4% | 93— | 94— |
| Galic. kol. lok. wchođn. za 100 zł. 4% | 92— | 93— |
| Galic. Węg. kol. austr. 1870 za 200 zł. 5% | 102-50 | 103-50 |
| 1878 za 200 zł. 5% | 102— | 103— |
| 1887 za 200 zł. 4% | 97-60 | 92-60 |

Różne losy.

a) Losy procentowa.

| | | |
|---|--------|--------|
| Austr. aukt. kol. z. obi. pr. w r. 1890 3 1/2% 1800 zł. | 240— | 240— |
| 1800 zł. | 241— | 240-00 |
| Tow. teg. na Hanę 100 zł. mk. 4% | 340— | 360— |
| Uregulowanie Dunaju z 1870, 100 zł. 5% | 290— | 28— |
| Węg. Banku hip. po 100 zł. 4% | 296-50 | 298-50 |
| Pożyczka m. Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2% | 370— | — |
| 50 zł. 4% | 180— | — |
| Pożyczka zach. prem. po 100 frank. 2% | 74— | 75— |
| Turecko obi. prem. 400 zł. 4% | 105-50 | 106-25 |

b) Losy bezprocentowa.

| | | |
|---------------------------------------|--------|--------|
| Industrialska (Hradec) 5 zł. | 12-60 | 13-60 |
| Zakł. kred. dla h. p. po 100 zł. | 384— | 387— |
| Guty 40 zł. mk. | 124— | 120— |
| Pożyczka m. Białost. 20 zł. | 62— | 64— |
| Losy m. Bukowina 20 zł. | 71-75 | 73-75 |
| Pożyczka m. Lublany 20 zł. | 43-50 | 45-50 |
| Węgi 40 zł. mk. | 123— | 123— |
| Państwa 40 zł. mk. | 131-50 | 133-50 |
| Uczeln. krajow. austr. 400 zł. 10 zł. | 42-50 | 43-50 |
| Czern. krajow. austr. 100 zł. 10 zł. | 29-25 | 31-25 |
| Losy austr. kre. Rudolfa 10 zł. | 62— | 65— |
| Bulnia 40 zł. mk. | 170— | 173— |
| Los bułgarska 20 zł. | 60-25 | 62-25 |
| Losy 40 zł. mk. | 190— | 192— |
| Pożyczka m. Białost. 20 zł. | 136— | — |
| Wiednia 20 zł. mk. | — | — |
| Losy komandow. m. Wiednia z 1874 r. | 370— | 381— |

Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

| | | |
|---|--------|--------|
| Bukow. kol. uk. (wz. płać) 200 zł. = 400 zł. | 980— | 406— |
| inac. aukt. 200 zł. = 400 zł. | 284— | — |
| Kolej półn.-zach. Ferd. 1000 zł. mk. = 2100 zł. | 6120— | 6125— |
| Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. = 400 zł. | 430— | 534— |
| wchođn.-galic. lok. 200 zł. = 400 zł. | 392— | 409— |
| państwowych 200 zł. sr. = 400 zł. | 675-50 | 686-50 |
| państwowych 200 zł. sr. = 400 zł. | 109-50 | 110-50 |
| węgier. galic. l. 200 zł. = 400 zł. | 406— | 410— |

Akcyje banków (za sztukę).

| | | |
|--|--------|--------|
| Banku Anglo austr. 120 zł. | 270-50 | 277-50 |
| Banku austr. handl. 500 zł. | 2580— | 2590— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. w. ul. | 694-50 | 695-50 |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 683— | 685— |
| Banku austr. tow. esk. 600 zł. | 1409— | 1405— |
| Gal. banku hipot. 200 zł. | 640— | 642— |
| Banku dla handlu i przem. 200 zł. | 350— | 394— |
| Banku dla kraj. koronowy 200 zł. | 413— | 414— |
| Austro-węg. 600 zł. | 170— | 171— |
| Związk. (Unifonbank) 200 zł. | 514— | 553— |
| Czesk. banku węgier. 100 zł. | 296— | 299-50 |
| Związk. banku 100 zł. | 250— | 260— |

Akcyje przedsiębiorstw przemysłowych.

| | | |
|---|--------|--------|
| Galic. karpac. młt. towara. 500 kor. | 940— | 960— |
| Austr. Tow. górniczo Alpinu 100 zł. | 450-75 | 452-75 |
| Prakiego Tow. gór. n. przem. 200 | 1800— | 1810— |
| Węgierska 500 kor. | 1020 | 1030— |
| Turecko tow. tytoniow. 200 fr. par. ul. | 287— | 288— |
| Trifal tow. kop. węgla 70 zł. | 435— | 445— |

W a l u t y.

| | | |
|-----------------------------------|----------|----------|
| Banknot austr. | 11-44 | 11-48 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta. | — | — |
| 20 frankowka | 19-23 | 19-36 |
| 20-markowka | 23-69 | 23-77 |
| Rosyjski polupieryal | — | — |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 118-50 | 118-70 |
| Węgierskie banknoty za 100 lit | 90-85 | 90-65 |
| Hrubo. | 2-55 1/4 | 2-56 1/4 |
| Suwereny. | 24-18 | 24-24 |

Berlin, dnia 11 sierpnia:

| | | |
|--|--------|---|
| Poln. listy zastawne 4 proc. Serya B—11 | 100-00 | — |
| 3 1/2% proc. | 93— | — |
| 4 proc. Serya A. | 82-70 | — |
| Poln. listy reutowe 4 proc. | 160-40 | — |
| 3 1/2% proc. | 92— | — |
| Poln. obligacje prow. 3 1/2% proc. | 90-90 | — |
| Hrubo (100) | 216— | — |
| Austr. banknoty (100) | 84-40 | — |
| Listy zastawne Król. Polsk. 4 1/2% proc. | 95-60 | — |

Warszawa, dnia 11 sierpnia:

| | | |
|---------------------------------------|--------|---|
| Listy likwidac. Król. Polsk. daty. | 99-20 | — |
| drobne | 98-50 | — |
| Kos. Pol. Prem. z roku 1894 | 304— | — |
| 1898 | 216-00 | — |
| Obł. prem. Banku walcachckiego | 97-40 | — |
| Listy zast. Tow. kred. niemieck. daty | 97-40 | — |
| drobne | 98-40 | — |
| miasta Warszawa w r. VII. | — | — |
| 4 1/2% proc. | 98-85 | — |

Petersburg, dnia 11 sierpnia:

| | | |
|---|----------|---|
| Rosyjska pożyczka prem. z r. 1894 | 816— | — |
| z r. 1899 | 258— | — |
| Listy zast. Tow. kred. niemieck. Kr. polsk. | 98-20 | — |
| rosyjskie | — | — |
| kljowate | 95-7 1/2 | — |
| wilnojskie | 96-3 1/2 | — |
| czarkowskie | 98-4 1/2 | — |
| czernobelskie | 100— | — |
| Wenawski-sturyda. | 98-50 | — |